

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Niemcy łamią układ paryski o burzeniu twierdz na Wschodzie

BERLIN, 21.5. — Tel. wł. — Prasa rządowa donosi, że rząd niemiecki nie zgodził się na żadną inspekcję przeprowadzonych prac nad burzeniem fortyfikacji na pograniczu polskim ani przez wojskowych rzeczoznawców sojuszników, ani nawet przez rzeczoznawców neutralnych. Konferencja ambasadorów i rządy sojusznice mogą przyjąć najwyżej fotografie wysłane w powietrze umocnień. To stanowisko rządu niemieckiego, przypisywane wpływowi ministrów nacjonalistycznych, jest sprzeczne z układem paryskim, na podstawie którego rządy sojusznice zamianowały rzeczoznawców wojskowych przy ambasadach: angielskiej, francuskiej i włoskiej w Berlinie.

Rzeczoznawcy ci mają stwierdzić, czy fortyfikacje zostały faktycznie zburzone.

Pożar miasteczka Sponęły 22 gospodarstwa i 2 bóżnice

NOWOGRÓDEK, 21.5. Wczoraj wieczorem z niewyjaśnionych przyczyn wybuchł pożar w miasteczku Rozanka pow. Iżmickiego, sponęły 22 domy mieszkalne, dwie bóżnice i 22 budynki gospodarcze.

B. szef sztabu armji litewskiej na ządzie sowieckim

Skandaliczna afera szpiegowska w Kownie

KOWNO, 21.5. — Tel. wł. — Policja polityczna aresztowała tu b. szefa litewskiego sztabu generalnego emer. gen. Konstantego Kleszczyńskiego pod zarzutem szpiegowstwa na rzecz Rosji sowieckiej.

Schwytano go na gorącym uczynku w chwili, gdy funkcjonariuszowi sowieckiemu wręczał tajne dokumenty, podpisane swoim pseudonimem „szpiegowskim” „Iwanów XII”.

Gen. Kleszczyński będzie oddany pod sąd wojenny.

W związku z tem aresztowaniem poseł sowiecki w Kownie Aleksandrowski odbył dłuższą konferencję z premierem litewskim i ministrem spraw zagranicznych.

Węgierski paszport dyplomatyczny dla gen. Wrangla

Były generał carski ustąpił z naczelnikiem Węgier wspólny plan działania

WIENIEN, 21.5. Pobytowi rosyjskiego gen. Wrangla w Budapeszcie przypisują szczególne znaczenie. Gen. Wrangel podróżuje na podstawie węgierskiego dyplomatycznego paszportu, który otrzymał na nazwisko węgierskiego generała Webera. Przez czas pobytu w Budapeszcie gen. Wrangel był gościem rządu węgierskiego. Gen. Wrangel omawiał szeroko z naczelnikiem państwa Horthy i członkami rządu sytuację polityczną w Rosji.

Wydalenie redaktora polskiego z Gdańska za artykuł w obronie praw Polski

GDAŃSK, 21.5. Senat gdański uchwałił wysiedlić z terytorium miasta redaktora „Gazety Gdańskiej”, p. Kazimierza Purwin. Motywem wysiedlenia jest ogłoszony w swoim czasie w „Gazecie Gdańskiej” artykuł, który — według zdania senatu, skierowany był przeciw suwerenności W. Miasta. Jednocześnie senat ogłosił, że zrywa oficjalny stosunek z „Gazetą Gdańską” i wykreśla ją ze spisu gazet uwzględnianych przy podziale ogłoszeń urzędowych. Redaktor Purwin był bardzo czynnym działaczem i organizatorem społecznego życia polskiej gminy w Gdańsku.

Katolicy czechosłowaccy na Jasnej Górze Zapowiedź wycieczki do Polski

PRAGA, 21.5. Pod przewodnictwem mszr. Zavorała udać się ma do Polski wycieczka katolików czechosłowaccich. Zwiedzi ona przedewszystkiem Częstochowę

Skrzydlaty zwycięzca oceanu

Lotnik amerykański Lindbergh w 33 godziny przeleciał bez lądowania Atlantyk Z NOWEGO JORKU DO PARYŻA

PARYŻ, 21.5. — Tel. wł. — Amerykański lotnik Lindbergh, który w piątek, 20 b. m. o g. 8 rano wyjechał z Nowego Jorku, przeleciał szczęśliwie ponad Oceanem Atlantyckim i wylądował na lotnisku Le Bourget w Paryżu dziś o godz. 10 m. 22 wieczorem.

Lot Nowy Jork — Paryż trwał 33 godziny i odbył się bez lądowania.

Ludność Paryża zdradzała nie zwykłe zainteresowanie lotem Lindbergha. Już od wczesnego ranka tłumy zgromadziły się w okolicy lotniska.

W godzinach wieczornych została zawieszona policja i straż bezpieczeństwa celem utrzymania

FAŁSZYWY EGZEKUTOR z czarną opaską na oku wpadł w ręce policji

LWÓW, 21.5. W ręce policji wpadł rzekomy egzekutor lwowskiego magistratu Józef Kaczorowski z zawodu ślusarz. Zainkasował on nieprawnie około 10.000 zł. Znalaziono u niego czarną opaskę na oko, którą zakładał, aby go nie poznano, oraz żółta borte, którą znów przyczepiał do czapki, aby nadać sobie charakter urzędowy. W toku dochodzeń wyszło na jaw, iż współdziałał z nim inna osoba.

B. szef sztabu armji litewskiej na ządzie sowieckim

Skandaliczna afera szpiegowska w Kownie

KOWNO, 21.5. — Tel. wł. — Policja polityczna aresztowała tu b. szefa litewskiego sztabu generalnego emer. gen. Konstantego Kleszczyńskiego pod zarzutem szpiegowstwa na rzecz Rosji sowieckiej.

Schwytano go na gorącym uczynku w chwili, gdy funkcjonariuszowi sowieckiemu wręczał tajne dokumenty, podpisane swoim pseudonimem „szpiegowskim” „Iwanów XII”.

Gen. Kleszczyński będzie oddany pod sąd wojenny.

W związku z tem aresztowaniem poseł sowiecki w Kownie Aleksandrowski odbył dłuższą konferencję z premierem litewskim i ministrem spraw zagranicznych.

Węgierski paszport dyplomatyczny dla gen. Wrangla

Były generał carski ustąpił z naczelnikiem Węgier wspólny plan działania

WIENIEN, 21.5. Pobytowi rosyjskiego gen. Wrangla w Budapeszcie przypisują szczególne znaczenie. Gen. Wrangel podróżuje na podstawie węgierskiego dyplomatycznego paszportu, który otrzymał na nazwisko węgierskiego generała Webera. Przez czas pobytu w Budapeszcie gen. Wrangel był gościem rządu węgierskiego. Gen. Wrangel omawiał szeroko z naczelnikiem państwa Horthy i członkami rządu sytuację polityczną w Rosji.

Wydalenie redaktora polskiego z Gdańska za artykuł w obronie praw Polski

GDAŃSK, 21.5. Senat gdański uchwałił wysiedlić z terytorium miasta redaktora „Gazety Gdańskiej”, p. Kazimierza Purwin. Motywem wysiedlenia jest ogłoszony w swoim czasie w „Gazecie Gdańskiej” artykuł, który — według zdania senatu, skierowany był przeciw suwerenności W. Miasta. Jednocześnie senat ogłosił, że zrywa oficjalny stosunek z „Gazetą Gdańską” i wykreśla ją ze spisu gazet uwzględnianych przy podziale ogłoszeń urzędowych. Redaktor Purwin był bardzo czynnym działaczem i organizatorem społecznego życia polskiej gminy w Gdańsku.

Katolicy czechosłowaccy na Jasnej Górze Zapowiedź wycieczki do Polski

PRAGA, 21.5. Pod przewodnictwem mszr. Zavorała udać się ma do Polski wycieczka katolików czechosłowaccich. Zwiedzi ona przedewszystkiem Częstochowę

nia porządku. Odbywał się wzmógłony ruch omnibusów i tramwajów, celem ułatwienia komunikacji z lotniskiem Le Bourget.

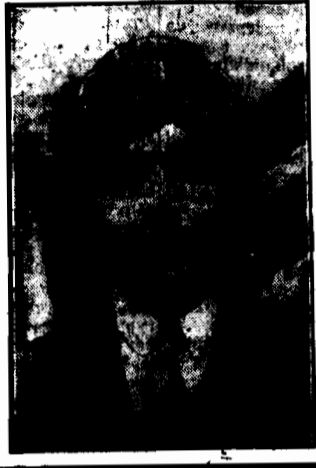
Lot był kontrolowany przez różne ustawione po drodze posterunki i radio stacje. Termin wylądowania był obliczany z góry przez komendę lotniska. Ładujący aparat był oświetlany przez liczne reflektory.

Do wysiadania cewo z aparatu

Lindbergha podszli pierwsi przedstawiciele rządu francuskiego i ambasador amerykański

którzy złożyli mu gratulacje. Również przed siebie, który zorganizował transatlantyczny lot Lindbergha Raymond Orteg przybył na lotnisko, aby złożyć lotnikowi swe życzenia w chwili wylądowania na ziemi francuskiej.

Lindbergh otrzyma nagrodę w wysokości 25.000 dolarów.



Bierny bilans handlowy Polski ongiś był groźbą, dziś świadczą o wzmożonym tętnie życia gospodarczego

Oświadczenie min. Kwiatkowskiego

Po 18 miesiącach czynnego bilansu handlowego mamy za miesiąc kwiecień b. r. bilans silnie bierny. Nadwyżka przywozu towarów zagranicznych do Polski nad wywozem polskich towarów zagranicę wyniosła w kwietniu około 20 milionów złotych w złocie.

Minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski, czytając przez nas o przyczynach tego zjawiska, oświadczył:

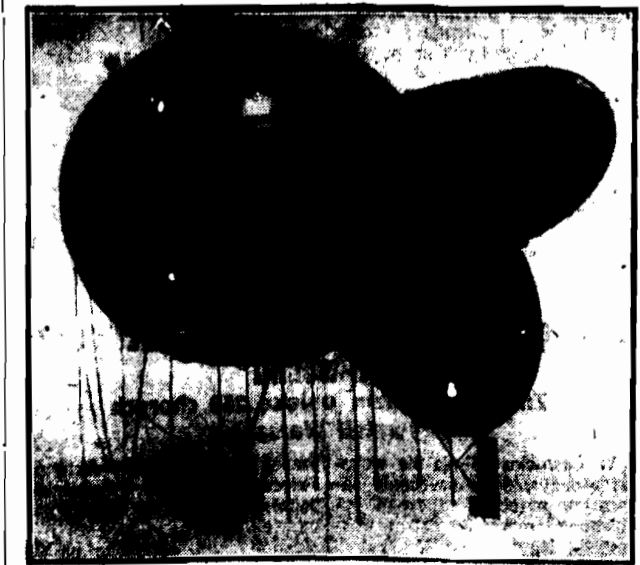
„Eksport nasz rozwija się stale, ale z natury rzeczy tylko stopniowo. W kwietniu i w kilku miesiącach następnych w saldzie bilansu handlowego decyduje import. W kwietniu import osiągnął prawie sumy 150 milj. zł. w złocie, o 20 milj. zł. w złocie więcej, niż w marcu b. r.

W kwietniu przywieźliśmy produktów spożywczych za 6 milj. zł. w złocie więcej, niż w marcu b. r. Wśród tych produktów decydująca rolę odgrywa pszenica i kukurydza.

Krwawy dramat rodzinny Syn przeciw ojcu, brat przeciw bratu

Krwawy dramat rodzinny na tle działów majątkowych rozegrał się w Rawie Mazowieckiej. Do domu 63-letniego Stanisława Stępnika przybył niespodziewanie syn jego 27-letni Józef, od trzech lat nieobecny w domu na tle waśni rodzinnych o podział spadkowy. Przyszedł z karabinem przetrzonym przez ramie. W czasie krótkiej rozmowy z ojcem, syn zmierzzył nagle z karabinu i wstrzelił raniać starca w nogę.

Balon z motorem



Włoski oficer - lotnik Luigi Avorio zaopatrzony balon w motor, który nadał balonowi szybkość 10-ciu metrów na sekundę.

M'nister Czechowicz

Na bulwarach paryskich panuje entuzjazm. Z lotniska wzniosły się liczne samoloty, które rzuciły na miasto świetne rakietki różnokolorowe.

Okolo godz. 11.30 w nocy odleciały z Paryża 4 samoloty do Londynu, Brukseli, Berlina i Zurychu, wioząc dla bism zdjęcia fotograficzne dokonane już na lotnisku paryskim.

Wszystkie pisma paryskie wydały nadzwyczajne dodatki.

Według oficjalnego obliczenia lot przez Atlantyk trwał 33 godziny na przestrzeni 3.600 kilometrów.

Polacy na kongresie autorów dramatycznych w Rzymie

RZYM, 21.5. Dziś zakończył tu obrady międzynarodowy kongres towarzystw autorów dramatycznych. Delegaci polscy: St. Krzywoszewski, K. Wroczyński i Z. Kleszczyński brali żywy udział w obradach.

Uczestnicy kongresu byli przyjęci przez króla, przez Mussoliniego oraz przez gubernatora Rzymu.

Król włoski zaszczylił prezesa delegacji polskiej, p. Krzywoszewskiego, przemową. Przesłaniem międzynarodowej tej organizacji obrony został Włoch, senator Morillo, jednym z wiceprezesów został p. Krzywoszewski.

Na międzynarodowy kongres rolniczy w Rzymie Polska wysłała 70 delegatów

W czwartek, dn. 26 b. m. rozpoczyna obrady 13-ty międzynarodowy kongres rolniczy w Rzymie. Posiedzenia kongresu trwać będą tydzień, poczem uczestnicy dzie tydzień, poczem uczestniczą

czekających zorganizowanych przez komitet kongresu. Polska będzie reprezentowana na zjeździe przez 70 delegatów wiejskiej i małej własności rolnej.

Rozwiązanie „Straży Narodowej” w całym państwie

Zarządzenie ministra spraw wewnętrznych

WARSZAWA, 22.5. Oficjalnie komunikacja: Minister spraw wewnętrznych na podstawie art. 4 tymczasowych przepisów o stowarzyszeniach i związkach, rozwiązał na całym obszarze Rzeczypospolitej stowarzyszenie pod nazwą „Straż Narodowa” z powodu przekroczenia przez to stowarzyszenie ram działalności, określonych przez statut.

W uzupełnieniu powyższego komunikatu informacja, że sfer miarodajnych: Rozwiązanie „Straży Narodowej” nastąpiło ze względu na jej działalność, zagrożającą bezpieczeństwu publicznemu. Rozstrzelał, ma bowiem w lokalu stowarzyszenia rewizja dowiodła, że w kasie ogniova-

Katastrofa kolejowa na linii Bydgoszcz — Tczew

Oflar niema — straty wielkie

Na linii kolejowej Bydgoszcz — Tczew koło stacji Twarda Góra około godz. 10 doszło wczoraj do katastrofy pociągu towarowego. Z niewiadomych przyczyn w kolejeniu uległo 6 naładowanych wagonów w momencie mijania się z drugim pociągiem towarowym.

Przewracające się wagony zaczęły wykoleiły 5 wagonów sąsiedniego pociągu towarowego. Na szczęście wypadku z ludźmi nie było. Kontuzjowany jest tylko konduktor M. Sliwa. Straty materialne — wielkie. Na miejscu katastrofy wyruszył niezwłocznie pociąg ratunkowy wraz ze specjalną komisją śledczą, która zajęła się zbadaniem przyczyn katastrofy. Ruch na tym odcinku przez kilka godzin odbywał się z przesłaniem. Pociągi pospieszne kierowane były drogą okólną.

Krwawa tajemnica paryskiego przedmieścia

Zrujnowany starzec z rozpaczy udusił lekkomyślną kochankę

W Paryżu przy ulicy Charenton 219 mieszkała od kilku miesięcy samotna, młoda dama, Germaine Godet.

Prowadziła życie dostanie i spokojne, dzięki przyjaźni do swej siostry, która często ją odwiedzała i nie szczędziła grosza na wydatki.

M-me Germaine wyjeżdżała często z Paryża. Zimą spędzała na południu, lato w Alpach, a w sezonie wiosennym wiodła w Paryżu życie wesołe, odwiedzając bale, dancingi i kabarety.

Sąsiedzi panny Godet nie zwracali więc uwagi, iż mieszkanie jej często stoi puste i tym razem nie przyszło im do głowy niepokoić się o los lokatorki, gdyby nie obrzydliwy zapach, który wydobywał się z apartamentów Germainy.

Zawiadomili więc policję i otwarto drzwi mieszkania.

Straszliwy widok uderzył przybyłych. W sypialni na łóżku leżał rozkładający się trup młodej kobiety. Na piersi jej spoczywała wiązanka zwiedłych

róż, a pręga na szyi świadczyła, iż panna Germaine Godet została uduszona.

Mordercą był jej przyjaciel, George Luseaut, bogaty kupiec paryski.

Zbrodniarza nie dostano jednak żywcem w ręce sprawiedliwości.

Na wiadomość, iż policja wkroczyła do mieszkania jego kochanki i zbrodnia wyszła na jaw, zażył silną dawkę trucizny, która pozbawiła go życia.

Przy samobójcy znalaziono list, wyjaśniający tragedję.

George Luseaut posiadał znaczny majątek, lecz roztrwonił go na zaspokojenie kaprysów kochanki.

Skoro Germaine dowiedziała się, iż przyjaciel jej stoi nad brzegiem ruiny, postanowiła zerwać z nim stosunki.

Między kochankami doszło do gwałtownej kłótni, a Luseaut chwycił niewierną za gardło. Uścisk był silny, skoro Germaine wyzionęła ducha.

Poczta lotnicza



Na lotnisku warszawskim otwarto biuro poczty lotniczej. Osiatka wynosi dwa razy drożej, niż od listów wysyłanych koleją, jednak szybkość i sprawność poczty lotniczej jest nieporównanie większa. Na zdjęciu ładowanie worków z korespondencją do samolotu pocztowego.

Za kradzież 232.000 złotych na poczcie 4 wyroki skazujące po 2 lata więzienia

WARSZAWA, 21.5.

W sądzie okręgowym przez dwa dni toczył się proces przeciw sprawcom głośnej kradzieży na poczcie głównej, dokonanej w dniu 9-ym listopada r. ub.

Łupem złodziei padło wówczas 32.000 złotych gotówka oraz zeszyty ze znaczkami pocztowymi wartości 200.000 zł.

Sąd skazał Jufjana Stefanika, Marjana Kuźmińskiego, Jana Dobrowolskiego i Edwarda Krebsa na 2 lata więzienia.

Dziewczyna w otwartej trumnie leży do tygodni na cmentarzu Smierć, czy letarg?

Pisma kresowe donoszą o sensacyjnym wypadku, który wydarzył się we wsi Lachowice, pow. wolożyńskiego na kresach wschodnich.

We wsi tej zmarła nagle przed tygodniem 19-letnia córka jednego z bogatych gospodarzy.

Ciało dziewczyny, która za życia chorowała na serce, po śmierci nie zmieniło wyglądu. Nawet rumieńce nie zniknęły z twarzy.

Pomimo że na miejscu nie było lekarza, któryby mógł sprawdzić czy jest to istotnie śmierć, czy sen letargiczny — dziewczynę ułożono do trumny i nie zakrywając wcale wywieziono na cmentarz. Jednocześnie posłano

po lekarza do miasteczka odległego o kilkadziesiąt kilometrów.

W dzień dyżuru przy trumnie mieszkańcy wsi — a nocą palą się ogniska — dla ochrony przed wilkami.

Pożar miasta rosyjskiego 8 osób żywcem spalonych

MOSKWA 21.5. Pożar, wynikił wskutek podpalenia, zniszczył szereg domów w centrum miasta Kologrywa, w gubernii kostromskiej.

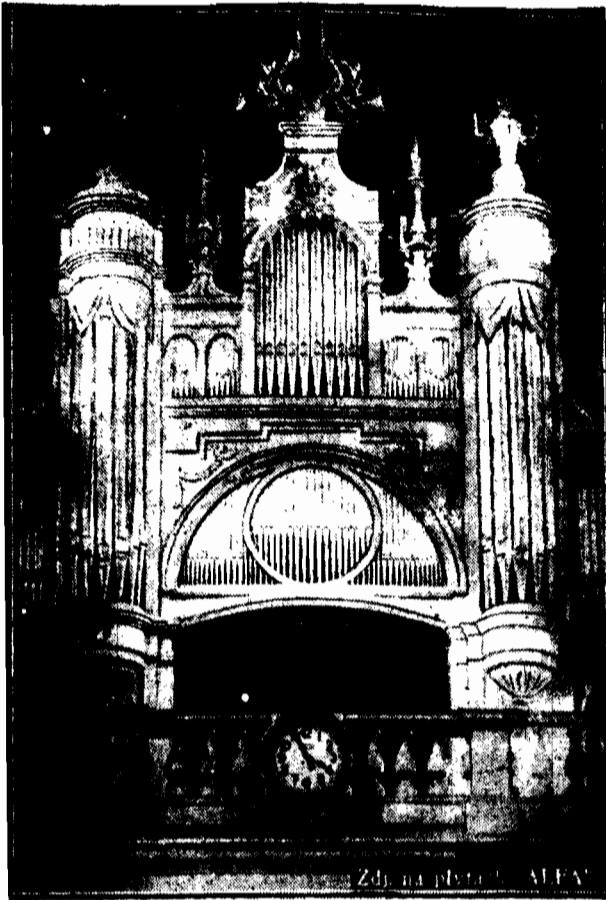
Osiem osób znalazło śmierć w płomieniach. (Rps.).

Na plaży amerykańskiej



Dwa wózki amerykański na plaży w Hollywood. Wózki do wycieczki na plażę zostały wynajęte.

Wspaniałe organy



wykonane przez firmę włocławską, ustawiono już w kościele Św. Trójcy w Warszawie. Onegdaj odbyła się uroczystość poświęcenia organów.

W ciągu 3 dni z tłuściocha smukły jak topola

Wesoła próba głupoty ludzkiej dokonana przez 2 malarzy paryskich

W jednym z pism paryskich pojawiło się następujące ogłoszenie:

W ciągu 3 dni za 35 franków bez szkody dla zdrowia, każdy tłuścioch stanie się smukłym. Zgłoszenia przyjmuje M-me Montel.

W tem miejscu podany był adres w pobliżu Lasku Bułońskiego.

Gdy pacjenci zapukali do drzwi pani Montel, wyszła starsza, poważna dama, w okularach na nosie i trochę przygrubym głosem przemówiła:

— Kuracja jest pewna, ale nieco uciążliwa. Wymagam bezwzględnej posłuszeństwa. Inaczej, nie podejmę się zabiegów.

Kilka grubszych dam zgodziło się na wszystkie warunki.

— Proszę przysiąc, że o godz. 3-ciej po południu. Każda z pań pościć będzie od rana i przynieść z sobą prześcieradło. Od jutra zaczynamy!

O oznaczonej porze zjawiły się pacjentki.

M-me Montel i jej pomocnica kazały damom rozebrać się do naga, i wyjść w prześcieradłach

na podwórze, osłonięte od ulicy murem.

Rozpoczęła się gimnastyka. W pewnej chwili M-me Montel zakomenderowała:

— Zrobić koło, ująć się za ręce i szybko maszerować dookoła drzewa.

Marsz trwał kwadrans, pół godziny, zdyszane damy rozglądały się za lekarką, lecz nie było ani jej, ani asystentki.

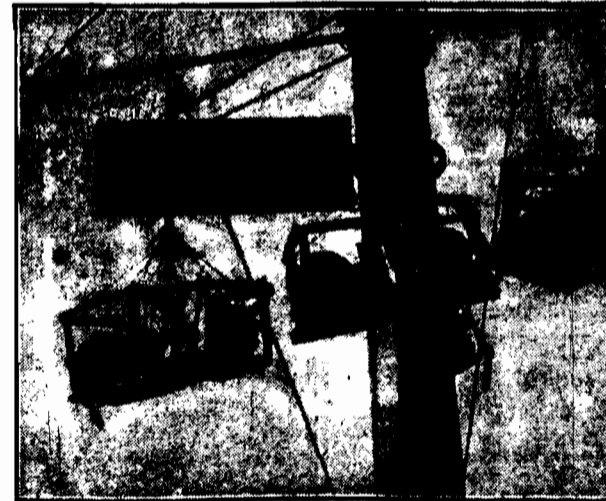
Pacjentki pospieszyły do domu i zostały wszystkie drzwi zamknięte.

Po kilku godzinach zjawił się dopiero stróż i wyjął, że dom jest niezamieszkały, bo właścicielce bawia na wsi, a na ten czas użyczyli gościnicy jakiemuś malarzowi, którego nazwiska nie pamięta.

Damy odwieziono zamkniętymi samochodami do ich domów, gdzie znalazły swe ubrania, odesłane w starannym opakowaniu wraz z biletami:

— Przepraszamy za drobną nieprzyjemność, ale chcieliśmy się przekonać, jakie granice ma głupota ludzka.

Ofiary wojny domowej w Chinach



Głowy świętych rewolucjonistów, wystawione na widok publiczny w Szanghaju

Zamach samobójczy 13-letniego ucznia z powodu rozbicia tablicy szkolnej

BERLIN 21.5. — Tel. wł. — Pewien 13-letni uczeń z powodu błędnego wypadku popełnił zamach samobójczy.

Bojąc się, by go rodzice nie ukarali za przypadkowe rozbicie tablicy w szkole, zamknął się w

kuchni i odkrecił kurek od gazu.

W 8 godzin później straż pożarna, dotarwszy tam z aparatami tlenowymi, wyniosła młodocianego samobójcę w stanie ciężkim.

Z zemsty za sprzedane krowy, wysadził w powietrze budynek szkolny z 72 dziećmi

W mieście Beth, w stanie Michigan zdarzył się — jak doniosły przed kilku dniami telegramy Kurjera Czerwonego — straszliwy wypadek, w którym postradła życie 72 dzieci.

Wyleciał bowiem w powietrze budynek szkolny w czasie gdy odbywały się w nim lekcje. Obecnie nadchodzą szczegóły tej potwornej zbrodni, która poruszyła opinię całego cywilizowanego świata.

Na miejsce wypadku wysłano z Nowego Jorku najzdolniejszych detektywów, aby za każdą cenę wykryli powód tej niebywalej katastrofy.

Wstępne śledztwo ustaliło, iż w piwnicach szkolnych nastąpił wybuch dynamitu i zbrodniarz jakiś przeprowadził zamach z niezwykłym wyrafowaniem. Pozostały bowiem w gruzach resztki przewodów elektrycznych, które zapaliły dynamit.

Sprawcą tej potwornej zbrodni okazał się fermer, właściciel 20-morgowego gospodarstwa.

Chłop amerykański czuł się pokrzywdzony, iż nałożono na niego podatek szkolny.

Agitował między sąsiadami, aby oparli się ponoszeniu ciężarów na szkole, która „nikomu nie jest potrzebna” w myśl zasady — kto urodził się głupcem, temu i szkoła nie pomoże, kto zaś jest mądrym, temu szkoły nie potrzeba.

Władze podatkowe okazały się bezwzględne i sprzedały 2 krowy fermera na pokrycie należności.

Wypadek ten doprowadził do szalu wściekłości amerykańskie go chłopca, chcąc więc wyrzucić zemstę wysadził w powietrze budynek szkolny.

Przy wygrzebywaniu zwłok dzieci, zaspanych rumowiskami domu rozgrywały się istic dantejskie sceny.

Jedną z matek, która postradła pięcioro dzieci, dostała obłąkania i porwawszy zwłoki najmłodszego synka, poczęła wzywać wszystkie matki, aby pomściły śmierć ofiar.

Sytuacja w mieście stała się bardzo naprężona, gdyż wzburzeni mieszkańcy chcieli ruszyć gromadą do sąsiednich wsi, wyciąć w pień fermerów, a osady ich zrównać z ziemią.

Interwencja policji zapobiegła bratobójczej walce.

Podniecenie ludności wzrosło do niebywałych granic w czasie porzebu. Żalony był korowód odprawdzający na cmentarz 72 trumienki.

Miasto przybrało żałobę, na domach wywieszono czarne chorożki, a niesamowity szloch napelniał ulice miasta.

Zbrodniarza wywieziono do więzienia, znajdującego się w odległej jakiejś miejscowości, żąda bowiem siła nie uratowała by go od samosądu ludności.

Człowiek — zwierzę



Miklan Aesal, 29-letni chłop ze wsi wegierskiej Abony, od dzieciństwa przykuty na łańcuchu w obrzę przez ojca, który nie mógł sobie dać rady z zwyrodniałym chłopcem.

Miklan chodził na czworakach, potęra rośliny, żywe gady, zwierzęta, od

padki itd. Mówić nie umie. Obecnie w związku z interwencją władz policyjnych osadzono go w szpitalu obłąkanych w Budapeszcie.

Belgia-Polska 2:0

Pierwszy dzień meczu tenisowego o puchar Davis'a w Brukseli

Rozegrano dwie gry pojedyncze. Mistrz Belgii Washer pokonał Kleindla 6:0, 6:0, 6:1, w drugim spotkaniu Batford (Belgia) pokonał Czetwertyńskiego 6:2, 7:5, 4:6, 6:2.

Na modniejszą koszulkę



paryska z crep de chamois.

Wszechświatowy mistrz sztuki złodziejskiej i odurzania

w ręłach sprawiedliwości

W jednej z pierwszorzędnych kawiarni przy Marahil w Wiedniu zauważyła służba, iż młody wytwornie wyglądający mężczyzna omdlał przy szklance czarnej kawy.

Zawezwano lekarza, który przyprowadził go do przytomności.

Okazało się, że gość kawiarzany był doszczętnie okradziony z gotówki podjętej właśnie z banku, na wypłatę rohotników.

Równocześnie z gotówką znikł motocykl, którym młody mężczyzna podjechał pod kawiarnię.

W kilka godzin potem wykryto złodzieja.

Był nim międzynarodowy oszust i włamywacz, Michał Karol Hanusek.

Przy złodzieju znaleziono fiakon z narkotykiem, służącym do obojętowania ofiar.

Hanusek podróżował po całym świecie i podeirzany jest o kilkadziesiąt podobnych kradzieży dokonanych przy pomocy odurzającego proszku.

